PRZEGLĄD PRASY ZAGRANICZNEJ

CODZIENNY BIULETYN WYDZIAŁU PRASOWEGO

MINISTERSTWA SPRAW ZAGRANICZNYCH

Rok IV | Warszawa, piątek 1 marca 1929 r. | Nr. 50

TREŚĆ: Sprawy polskie: Polska a Niemcy. Sprawa ochrony mniejszości narodowych. — Polska a Gdańsk. Polska a Rumunja. — **Zagadnienia ogólne:** „Tajny" traktat francusko - belgijski. — Sprawa odszkodowań i długów. — Sytucja gospodarcza na Litwie. — Rumunja a Z. S. R. R. — Sytuacja polityczna w Rumunji. — Uregulowanie kwestji rzymskiej. — Włochy a Albanja. — **Notatki i informacje:** Różne. — Artykuły nieuwzględnione.

W DODATKU: Przegląd prasy Z. S. R. R. i emigracji rosyjskiej.

SPRAWY POLSKIE.

POLSKA A NIEMCY. SPRAWA OCHRONY MNIEJSZOŚCI NARODOWYCH.

Germania 27.II w koresp. z Katowic pisze, że min. Zaleski był „bardzo niedostatecznie poinformowany" o działalności Ulitza, składając swoje oświadczenie i nawet część prasy polskiej przykro to odczuła. W ten sposób komentarze prasowe same zaprzeczyły oficjalnym oświadczeniom sfer urzędowych. Dalej dziennik obszernie tłumaczy postępowanie Ulitza i zaznacza, że min. Zaleskiemu będzie b. trudno wykazać przeciwpaństwową działalność Volksbundu i usprawiedliwić aresztowanie jego kierownika; przyczem należy pamiętać, że obecnie pozyskanie zaufania członków Rady Ligi Nar., nie będzie rzeczą łatwą.

Vossische Ztg. 27.II w koresp. z Katowic pisze w sposób alarmujący, że autonomja Górn. Śląska jest zagrożona przez dążenia do zmiany konstytucji w Polsce; zmiany te odbiją się niewątpliwie na Górn. Śląsku. W związku z projektem zmiany konstytucji istnieje dążenie do zmiany statutu śląskiego. Oba te dążenia się pokrywają i mają kierunek wybitnie przeciwniemiecki. Polacy chcą jeszcze bardziej ograniczyć prawa mniejszości niemieckiej i ograniczyć jej przedstawicielstwo. W końcu pisze dziennik o ograniczeniach, stosowanych przez Polskę względem szkolnictwa niemieckiego, podkreślając, że władze polskie dążą do zdyskwalifikowania go w oczach ludności.

Berliner Tageblatt 26.II w koresp. z Warszawy omawia sprawę mniejszości narodowych w Polsce i twierdzi, że wielka ich liczebność sprawia ciągły kłopot polskiej polityce zagranicznej. Dziennik dowodzi, że Polska ma zatarg z Czechami o mniejszość ukraińską, z Rosją o mniejszość białoruską i ukraińską, i również podobne zatargi z Litwą i Niemcami. Większem zaś niebezpieczeństwem są nie tyle te zatargi, ile nieudolność rządu polskiego przy rozwiązywaniu spraw mniejszości narodowych. Uwzględniając prawa suwerenne Polski, trzeba jednak wskazać na to, iż to zagadnienie jest czemś więcej, niż sprawą wewnętrzną; ono jest piętą Achillesową pokoju europejskiego. Zamach w Sarajewie też był przecież sprawą podobną.

Königsberger Allgem. Ztg. 25.II ogłasza pod tytułem „Nader dziwne memorandum" artykuł, komentujący w sposób bardzo nieprzychylny memorandum sekretarjatu Ligi Narodów z dnia 18 b. m. Zdaniem „Königsb. Allg. Ztg." celem tego memorandum nie jest ułatwienie debaty w sprawie mniejszości narodowych, a nastawienie jej w kierunku polityki narodów zwycięskich, należących do Ligi Narodów i ich przyjaciół. Wobec tego to stronnicze memorandum nie będzie mogło służyć dla orjentacji rzeczowej i musi być ze strony niemieckiej zasadniczo odrzucone.

The Manchester Guardian 23.II w art. wst., omawiając kwestję mniejszości narodowych, pisze, że nie może być ona traktowana pod kątem sporu polsko-niemieckiego, lecz w duchu traktatów o mniejszościach, które dotyczą przynajmniej 30.000.000 Ukraińców, Białorusinów, Węgrów, Rumunów, Słowaków, jak również Polaków i Niemców. Obowiązkiem Ligi jest dopilnowanie, by traktaty te były szanowane.

Autor, nawiązując do artykułu w tej sprawie koresp. genewskiego, pisze, że brytyjski przedstawiciel w Lidze winien dołożyć starań, by odbyła się w Lidze poważna i szczera dyskusja nad traktatami o mniejszościach i nad przyczynami, które nie pozwalają na ich stosowanie.

Berlingske Tidende 25.II, przypominając zbliżający się termin przedstawienia przez Danduranda

sprawy mniejszości narodowych, twierdzi, że zagadnienie to będzie znacznie utrudnione wskutek sprzeczki między Stresemannem a min. Zaleskim, a zwłaszcza, że później nastąpiło aresztowanie przywódcy Niemców w Polsce. Zaznaczając, że zagadnienie to nie dotyczy bezpośrednio Danji, gdyż będzie się obracało w ramach układów o mniejszościach, autor stwierdza, że zasada szanowania odrębności mniejszości narodowych przez państwo, do którego należą, a z drugiej strony lojalność tych mniejszości wobec danego państwa, może być dobra dla Francuzów w Kanadzie, którzy nie mają innej możliwości, ale trudne będzie do zastosowania w Europie, gdzie mniejszości mają możność dążenia do połączenia się z krajem macierzystym.

POLSKA A GDAŃSK.

Vossische Ztg. 28.II w koresp. z Gdańska pisze, że wizyta premjera Bartla i min. Kühna w Gdańsku, choć jest dosyć późną odpowiedzią na wizytę Gdańszczan w Warszawie, dowodzi jednak poprawienia się wzajemnych stosunków. Jej znaczenie przedewszystkiem polega na tem, że Polska po raz pierwszy z własnej woli przedsięwzięła krok, który oznacza uznanie samodzielności Wolnego Miasta. Widocznie dotychczas Polska zajmowała odmienne stanowisko, gdy powstrzymywała się od tej wizyty. Dlatego przyjazd premjera Bartla jest także dla rządu gdańskiego poważnym sukcesem, który pomimo nagonki nacjonalistów przyczyni się do pogłębienia zaufania dla kursu polityki obecnego rządu.

Choć wizyta nie posiada charakteru politycznego, zapewne dojdzie do rozmów na temat najważniejszych spraw bieżących.

POLSKA A RUMUNJA.

Berliner Tageblatt 26.II w koresp. z Pragi informuje, że zapowiedziany w tym miesiącu przyjazd min. Mironescu do Pragi został odwałany. W tutejszych kołach rządowych tłumaczą to w ten sposób, iż nie było powodu do przeprowadzenia teraz konferencji, skoro wkrótce nastąpi konferencja ministrów Małej Ententy. Odwołanie tej wizyty nabiera jednak pewnego znaczenia politycznego wobec wizyty min. Mironescu w Warszawie.

ZAGADNIENIA OGÓLNE.

„TAJNY“ TRAKTAT FRANCUSKO-BELGIJSKI.

Le Temps 27.II, omawiając w art. wst. poruszoną w prasie holenderskiej sprawę rzekomego istnienia tajnych traktatów francusko - belgijskich, pisze m. in.: akcja ta, rozpoczęta w niedługim czasie po nieporozumieniach z powodu ogłoszenia memorjału Groenera i w kilka miesięcy po kampanji, zaimprowizowanej, w związku z porozumieniem francusko - angielskiem w sprawie zbrojeń na morzu, pozwala domyślać się istnienia ukrytych manewrów, mających na celu obudzenie w całym świecie nieufności w stosunku do polityki pokojowej Francji. Akcja ta, jest również skierowana przeciwko Belgji, gdyż zmierza ona do sparaliżowania pertraktacyj belgijsko - holenderskich, mających na celu uregulowanie wzajemnych stosunków pomiędzy obu temi państwami. Wszystkie te kalkulacje zostaną zniweczone przez wspólne dążenia Francji i Belgji do zrealizowania polityki pokojowej, jednakże nie wyklucza to bynajmniej możności zabezpieczenia się obu tych państw, które najpierwsze padły ofiarą w r. 1914 — przed możliwością nowej agresji.

Journal des Debats 27.II zamieszcza art. Gauvain'a p. n. „Un faux diplomatique“. Autor pisze m. in., że rewelacje „Utrecht's Dagblad“, mają głównie na celu zakłócenie stosunków pomiędzy Belgją a Holandją w momencie, gdy państwa te wznowiły w bardziej sprzyjających warunkach pertraktacje w sprawie dróg wodnych. Parlament holenderski odrzucił już raz traktat podpisany przez oba państwa, wskutek niezrozumialej opozycji niektórych jego członków. Gabinet haski powinienby tym razem okazać dobrą wolę, odnosząc się w sposób lekceważący do perfidnego wystąpienia „Dagblad'u“.

L'Indépendance Belge 26.II zamieszcza art. p. n. „Le procédé odieux d'un journal hollandais“. Dziennik pisze, że możliwość naprawy stosunków belgijsko-holenderskich zaniepokoiła elementy germanofilskie i antybelgijskie w Holandji do tego stopnia, że dopuściły się one sfałszowania dokumentu, który „Utrechts Dagblad“ ogłosił, z właściwym sobie cynizmem. Możnaby łatwo dowieść tutaj fałszerstwa i „Utrechts“ musiałby wówczas ponieść odpowiedzialność za swój czyn. Akcja dziennika holenderskiego jest o tyle poważniejsza, że zmierza do skompromitowania Belgji wobec Włoch i Hiszpanji. Należy się jednak spodziewać, że zarówno w Rzymie, jak i w Madrycie wystąpienie „Utrechts Dagbladu“ zostanie należycie ocenione.

The New York Herald 26.II (Paryż) donosi z Amsterdamu za „Utrechtsch Dagblad“ o zawarciu tajnego traktatu militarnego pomiędzy Francją a Belgją oraz podaje za tym dziennikiem streszczenie tegoż traktatu. Dziennik ponadto informuje, iż rząd francuski kategorycznie zaprzeczył istnieniu tajnego traktatu militarnego z Belgją, skierowanego przeciwko potencjonalnym wrogom na różnych granicach Francji.

SPRAWA ODSZKODOWAŃ I DŁUGÓW.

The Chicago Daily Tribune 26.II (Paryż). Henry Wales pisze, iż rzeczoznawcy reparacyjni nie doszli do porozumienia w sprawie planu Stamp'a, wg. którego rozwiązanie problemu reparacyjnego winno być dokonane przed ewakuacją Nadrenji przez aljantów. Plan ten ma być zmodyfikowany w tym kierunku, że reparacyjne raty roczne będą podzielone na dwie części, z których jedną Niemcy będą musiały płacić bezwarunkowo, a drugą wg. swej zdolności płatniczej tak, by nie poderwać ustalonego kursu marki. Dla zbadania tej sprawy wyłoniona została podkomisja pod przewodnictwem delegata amerykańskiego Perkins'a.

SYTUACJA GOSPODARCZA NA LITWIE.

Rytas 23.II zamieszcza odezwę biskupów litewskich do społeczeństwa i duchowieństwa litewskiego, nawołującą do przyjścia z pomocą mieszkańcom miej-

scowości Litwy północnej, dotkniętych klęską nieurodzaju.

Echo 26.II (Kowno) informuje, że w związku z odezwą biskupów litewskich odbyło się zebranie istniejącego (z prezydentową Smetonasową na czele) Komitetu niesienia pomocy poszkodowanym naskutek nieurodzaju. Komitet uznał odezwę biskupów za szkodliwą, jako wnoszącą zamęt do działalności istniejącego już komitetu, wobec czego postanowił zwrócić się do biskupów z propozycją, żeby zebrane przez duchowieństwo pieniądze zostały przekazane do dyspozycji, istniejącego komitetu, nie zaś były rozdzielane przez specjalnie w tym celu tworzone komitety katolickie. Nieprzychylenie się duchowieństwa do wspomnianej propozycji będzie stwierdzeniem, że duchowieństwo litewskie ma na celu wyzyskanie swych wpływów w kierunku politycznym.

Dziennik zaznacza, że dotychczasowa działalność istniejącego komitetu, jak to wynika ze sprawozdań jest nader nikła, zebrano bowiem zaledwie 26.000 lit., tymczasem gdy liczba rodzin głodujących wynosi już obecnie zgórą 8.000.

Ostpreussische Ztg. 25.II poświęca obszerny artykuł wstępny niemiecko-litewskiemu traktatowi handlowemu. Dziennik pisze o traktacie tym, iż posiada on większe znaczenie polityczno - gospodarcze, niż tego można się było spodziewać z zawartego w nim uregulowania stosunków gospodarczych między Niemcami i małem sąsiedniem państwem litewskiem. Później, czy rychlej musiał rząd litewski powziąć decyzję, która zagwarantuje jego narodowi połączenie z siłami żywotnemi obecnej doby. Kierunek tej decyzji musiał być pod wielu względami miarodajny dla kulturalnego i gospodarczego i dalej też dla politycznego rozwoju państwa litewskiego. Litwa stoi po zawarciu traktatu z Niemcami na decydującym punkcie swego istnienia państwowego, gdyż widzi teraz przed sobą możność wydobycia się z niskiego poziomu, na którym naród litewski pozostawili dawni ciemiężcy.

RUMUNJA A Z. S. R. R.

Viitorul 24.II, polemizując z dziennikiem „Izwiestja“, zarzuca mu fałszowanie wypadków. „Viitorul“ zaprzecza, jakoby min. Mironescu uważał sprawę Besarabji za rozwiązaną ze stanowiska rosyjskiego, i stwierdza, że min. Mironescu podkreślił tylko, że protokół moskiewski w niczem nie uszczupla praw Rumunji do Besarabji. Następnie dziennik zaprzecza, jakoby parlament rumuński przyjął podpisanie protokółu imperjalistyczną manifestacją, i stwierdza, że podpisanie tego protokółu przyjął z zadowoleniem, podkreślając przynależność Besarabji do Rumunji. Wreszcie na zarzut, że ostatnie wybory w Besarabji nie mogą być uważane za plebiscyt, gdyż odbyły się w warunkach stanu oblężenia, autor stwierdza: 1) że stan oblężenia był tylko w wąskim pasie nadgranicznym i 2) plebiscyt odbył się jeszcze przed przyłączeniem Besarabji do Rumunji, kiedy Rada Krajowa Besarabji pod rządami republikańskiemi uchwaliła przyłączenie Besarabji do Rumunji.

Národni Listy 6.II w depeszy z Bukaresztu komentują wizytę ministra Mironescu w Warszawie jako manifestację solidarności polsko-rumuńskiej, skierowanej przeciw Rosji i Węgrom.

SYTUACJA POLITYCZNA W RUMUNJI.

La Nation Roumaine 24.II w odpowiedzi na zarzuty płk. Wodgewood o więzieniu obywateli rumuńskich nierumuńskiej narodowości i propozycję przedstawienia tej sprawy Lidze Narodów, przypomina, że przedstawiciele Węgrów, Niemców i Żydów w parlamencie rumuńskim wyrazili uznanie dla programu rządu narodowo - włościańskiego w odniesieniu do mniejszości narodowych w Rumunji. Więzieni są tylko obywatele występujący przeciw państwu rumuńskiemu, bez względu na narodowość.

La Nation Roumaine 24.II donosi, że min. pracy Raducanu przedstawił parlamentowi projekt ustawy o chronie pracy, mający wydatnie poprawić warunki w tej dziedzinie; Rumunja bowiem była dotychczas prawie jedynym krajem w Europie, w którym kapitał mógł swobodnie wyzyskiwać pracę.

Dreptatea 24.II podaje tekst ustawy o reorganizacji żandarmerji; ustawa ma na celu oczyszczenie żandarmerji od wpływów stronnictwa liberałów i nadać jej więcej ideowości.

UREGULOWANIE KWESTJI RZYMSKIEJ.

La Tribuna 26.II donosi, że 25.II wieczorem zebrało się w Watykanie 2.000 młodzieży, należącej do „kółek katolickich“, żeby oddać hołd papieżowi. Papież wygłosił przemówienie, w którem zachęcił młodzież do kształcenia ducha.

Il Mattino 24.II w art. wst. nazywa paradoksem troskę masońskiej prasy francuskiej o całość Watykanu. Autor odpowiada na podnoszone niebezpieczeństwo, mające rzekomo zagrażać państwu kościelnemu, że szczupłe granice nowego państwa kościelnego dają mu więcej siły, niżby dawały obszerniejsze granice, gdyż wówczas wyłoniłoby się zagadnienie obrony własnemi siłami, coby osłabiało powagę Watykanu, — względnie oddania sie pod opiekę innego państwa, coby również umniejszało znaczenie Watykanu. Okoliczność, że państwo kościelne mieści się wewnątrz stolicy Włoch wynika z historji, a przeniesienie państwa kościelnego do Paryża nie poprawiłoby jego położenia.

Wreme 18.II w koresp. z Paryża stwierdza, że załatwienie kwestji rzymskiej wywołało we Francji istną sensację. Opinja francuska uważa, że przez pakt rzymski została naruszona dotychczasowa równowaga polityczna. Mussolini nie jest idealistą i, rokując z Kościołem, miał na widoku przedewszystkiem swoje własne interesy. Watykan musiał mieć wielką wiarę w siłę faszystowskiego ustroju, gdy się zgodził z nim związać. Katolickie koła francuskie nie kryją swego zaniepokojenia, co do konsekwencji, jakie wywołać może pakt rzymski.

WŁOCHY A ALBANJA.

Bashkimi Kombëtar 22.II pisze, że faszyzm włoski usiłuje coraz silniejszą stopą stanąć w Albanji. Kosztuje to Włochów już poważne sumy pieniędzy, ale wyniki bynajmniej nie odpowiadają nakładom pieniężnym. Achmed Zogu spostrzegł w ostatnich czasach, że nie może całkowicie iść po linji żądań włoskich; swój opór przeciwko faszyzmowi tłumaczy uczuciami patrjotycznemi. Zyskuje tem na popularności, mocno dotychczas poderwanej, ale nie wiadomo,

jak długo będą to Włosi tolerowali; najprędzej pozbędą się „wasala“, jeżeli im będzie niewygodny.

Achmed Zogu chce przeprowadzić reformę rolną i tem także pozyskać sobie ludność; jednak Włosi nie dopuszczą do ograniczenia wpływów bejów, których mogą wygrywać, a którzy posiadają duże terytorja, nadające się do wykupienia. Włochy tą drogą mogą coraz silniej opanowywać Albanję. Jeżeli Achmed Zogu rzuca te pomysły, to widocznie z powodu kłopotliwej sytuacji, w jakiej się znajduje. Sprawiedliwa reforma rolna jest potrzebna, ale przedewszystkiem należałoby rozparcelować ziemie rządowe, które stanowią trzecią część kraju.

NOTATKI I INFORMACJE.

RÓŻNE.

Stockholms Dagblad 24.II donosi, że niektóre wytwórnie szwedzkie naskutek braku węgla będą musiały wstrzymać pracę. Szwedzkie statki, naładowane węglem, stoją w Gdańsku i w Gdyni, ale wiatr, pędzący krę lodową ku zatoce, uniemożliwia im wypłynięcie na pełne morze.

Prasa litewska z 25.II donosi, że po stronie litewskiej linji demarkacyjnej w pow. Wiłkomierskim pograniczna straż litewska aresztowała 4-ch żołnierzy polskich, którzy przekroczenie granicy motywowali zbłądzeniem.

Rytas 23.II zamieszcza obszerną notatkę o bardzo ciężkiem położeniu uchodźców litewskich w Brazylji. Uchodźcy domagają się mianowania przez rząd litewski konsula litewskiego oraz założenia szkół litewskich w Brazylji.

The New York Herald 24.II (Paryż) donosi z Konstantynopola, iż sowiecki wice-konsul zwrócił się do konsulatu niemieckiego z prośbą o wizę dla Trockiego, ponieważ istnieje obawa, że anty-bolszewicy w Konstantynopolu mogą usiłować dokonania zamachu na Trockiego.

Istnieje przypuszczenie, że wobec interwencji rządu sowieckiego, Trockij ma większe szanse uzyskania wizy do Niemiec.

The New York Herald 26.II (Paryż) publikuje artykuły Trockiego, w których ten wyjaśnia przyczyny swego wygnania i deportacji.

The Chicago Sunday Tribune 24.II (Paryż) dowiaduje się ze źródeł miarodajnych, że pogłoski o zmianie na stanowisku ambasadora amerykańskiego w Paryżu w związku z objęciem rządów przez H. Hoover'a nie odpowiadają rzeczywistości. Hoover uważa ambasadora Herrick'a za wybitnego dyplomatę, który, zdaniem dziennika, pozostanie tak długo na stanowisku ambasadora w Paryżu, jak długo zechce.

The Chicago Daily Tribune 25.II (Paryż) donosi z Belgradu, że w Jugosławji zostanie zaprowadzony alfabet łaciński w celu zjednania Chorwatów. Król dla pozyskania Chorwataów oznajmił, że Zagreb będzie uważany w przyszłości jako drugaa stolica, w której król zamierza spędzać pewną część roku.

Excelsior 2.II (Meksyk) zaprzecza pogłoskom, jakoby sprawa dawnego sporu pomiędzy Meksykiem a Stanami Zjednoczonemi w sprawie terytorjum Chamizal weszła na nowe tory.

El Universal 2.II (Meksyk) donosi z Waszyngtonu, że rząd Stanów Zjednoczonych jest tak zadowolony z rozwoju stosunków z Meksykiem, że nie uważa za potrzebne zawieranie obecnie jakiegokolwiek traktatu z tą Republiką. Zawierając bowiem traktat musiałoby się dotknąć kwestji, które już w r. 1921 spowodowały cały szereg trudności, np. uznanie nietykalności majątków cudzoziemców.

Der Tag 27.II w koresp. z Królewca pisze, że na zjeździe ziemian przemawiał prezes Izby Rolniczej Nadreńskiej Lüninck, który podkreślił ważność utrzymania niemczyzny tak na kresach zachodnich jak i na wschodnich. Lüminck nazwał Niemcy najmniej wolnym z pośród krajów kulturalnych. Po tych słowach przedstawiciele władz państwowych wyszli ze sali, czując się obrażeni. Dziennik zaznacza, że z kół ziemiańskich wyjaśniają, iż zachodzi tu widocznie nieporozumienie, gdyż mówca w istocie nie obraził rządu, lecz chciał podkreślić „największą finansową i gospodarczą niewolę Niemiec“.

Hufvudstadsbladet 22.II zamieszcza artykuł węgierskiego min. opieki społecznej Vass'a, w którym autor twierdzi, że jedną z głównych przyczyn szerzenia się komunizmu w Europie środkowej, jest niezadowolenie licznych mniejszości „bądź to narodowych, bądź religijnych“, które się znalazły w ciężkiem położeniu wskutek niesprawiedliwych obecnych granic politycznych bardzo odbiegających od idealizmu Wilsona.

Berlingske Tidende 26.II donosi o zerwanych rokowaniach między konserwatystami a lewicą o budżet wojskowy. Lewica nie chce się zgodzić na podniesienie go ponad 42.4 miljonów koron, podczas gdy konserwatyści żądają 45 miljonów rocznie.

ARTYKUŁY NIEUWZGLĘDNIONE.

Journal des Débats 25.II. Pierre de Quirielle: La situation politique en Tchécoslovaquie et le remplacement de M. Svehla.

Le Temps 25.II. Les relations bulgaro-yougoslaves.

Germania 24.II. Die Sonderkontrolle für das Rheinland.

Berliner Tageblatt 26.II. Dr. H. Fischer. Ausgabendrosselung! Reichshaushalt und Finanzausgleich. — 25.II. Spanische Diktaturgesetze. Die Denunzianten - Züchtung.

Berl. Börsen-Courier 26.II. Otto Corbach. Goldrausch und Schuldenjammer.

Vorwärts 26.II. „Geheimverträge“. Grundsätzliche Randbemerkungen.

Vossische Ztg. 26.II. Dr. J. Becker. Unfug der Souveränität (sprawa mniejszości narod. w Genewie).

Zak. Gr. Prac. Dr., S. z. o. o., Nowy Świat 54, tel. 15-56 i 242-40

Drukowane na prawach rękopisu.